

## Coraz więcej kobiet w strażackich mundurach

data aktualizacji: 2023.03.08 autor: Redakcja



(fot. OSP Osuchów)

**Od dziecka ciągnęło ją do munduru. Dodatkowe motywacje do wstąpienia do straży Klaudyna Wieteska otrzymała z dwóch stron - jej ojciec od 30 lat jest strażakiem ochotnikiem, a od 4 lat także narzeczony Kamil. 23-letnia drużna skończyła niedawno podstawowy kurs strażaka ratownika i za sobą ma już udział w pierwszych akcjach. W sumie, w minionym roku, OSP Osuchów zyskało 10 nowych druhen, a w sumie jest ich już w drużynie 18.**

Ciągnęło mnie do munduru, próbowałam dostać się do policji, wojska, a ponieważ sztuka się nie udała, postanowiłam spróbować zasilić szeregi straży - mówi Klaudyna Wieteska.

Ze strażą ma styczność od 16 roku życia, a to za sprawą taty, który od 30 lat jest strażakiem

ochotnikiem. W ubiegłym roku skończyła studia licencjackie, pracuje w firmie zajmującej się instalacjami przeciwpożarowymi. A po pracy... w gotowości czeka, by jeździć do akcji.

Niedawno 23-latka skończyła kurs podstawowy i może aktywnie uczestniczyć w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Utwierdziło ją to w przekonaniu, że straż to jest to, czego szukała.

Zrozumiałam, że to moja droga, dobry wybór, coś, co mnie pociąga, fascynuje i czego szukałam - przyznaje Klaudyna Wieteska. - Sygnał strażackiej syreny za każdym razem jeszcze bardziej motywuje mnie do działania - dodaje.

Młoda druha ma już za sobą udział w kilku akcjach. Do pierwszej, do jakiej została zadysponowana, na szczęście niegroźnej, bo było to gaszenie traw - pojechała zaraz po skończeniu kursu, w lipcu minionego roku. Kolejną była interwencja podczas wypadku samochodowego na krajowej pięćdziesiątce. Ostatnią była pomoc rodzinie w usunięciu awarii pęknięcia rury w Nowy Rok.

Wyjazd na akcję to za każdym razem wielkie wyzwanie, bo przecież ktoś potrzebuje pomocy - podkreśla Klaudyna.

Mszczonowianka jest członkinią kobiecej drużyny pożarniczej, której szeregi zasila 10 pań.

Panie coraz chętniej zapisują się do straży, w 2022 roku kolejne ochotniczki ukończyły kurs i aktywnie uczestniczą w akcjach, w sumie mamy już w straży 10 drухen - mówi Kamil Dębski, strażak, sekretarz w OSP Osuchów.

W Osuchowie brak koła KGW, ale na jednym z ostatnich spotkań padła propozycja założenia koła przy straży.

Byłoby łatwiej o pozyskiwanie dotacji, bo aktualnie możemy wyłącznie działać jako straż - mówi Kamil Dębski z OSP Osuchów. - Nawet sam burmistrz Mszczonowa nam polecił, by powstało koło KGW. W sąsiednim Żelechowie takie przystrażackie koło funkcjonuje i my też chcemy iść w tym kierunku - dodaje.

Siedziba koła mogłaby mieścić się w strażnicy, w której znajduje się w pełni wyposażona kuchnia, świetlica, a panie są chętne do działania.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/41794-coraz-wiecej-kobiet-w-strazackich-mundurach>